

X kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **KOMISJI EDUKACJI I NAUKI**
(NR 44)
z dnia 27 listopada 2024 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia Komisji Edukacji i Nauki (nr 44)

27 listopada 2024 r.

Komisja Edukacji i Nauki, obradująca pod przewodnictwem poseł **Krystyny Szumilas (KO)**, przewodniczącej Komisji, rozpatrzyła:

- **informację ministra nauki na temat funkcjonowania uniwersytetów trzeciego wieku oraz funkcjonowania pozasystemowych form realizacji działalności naukowej oraz dydaktycznej.**

W posiedzeniu udział wzięli: **Maciej Gdula** podsekretarz stanu w Ministerstwie Nauki i Szkolnictwa Wyższego wraz ze współpracownikami, **Karolina Gałczyńska-Szymczyk** ekspertka w Departamencie Polityki Senioralnej Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, **hm. Bartosz Bednarczyk** zastępca naczelniczki Związku Harcerstwa Polskiego ds. relacji zewnętrznych, **Adam Ostrowski** asystent prezesa Związku Miast Polskich – specjalista ds. legislacyjnych oraz **Jakub Traczyk** asystent przewodniczącej Komisji.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Marta Artymińska** i **Agnieszka Kalinowska-Wójcik** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodnicząca poseł Krystyna Szumilas (KO):

Dzień dobry państwu. Otwieram posiedzenie Komisji Edukacji i Nauki. Witam gości i posłów-członków Komisji. Witam pana ministra Macieja Gdulę, podsekretarza stanu w Ministerstwie Nauki i Szkolnictwa Wyższego. Witam przedstawicieli Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, organizacji pozarządowych i samorządów.

Porządek dzienny posiedzenia wynika z planu pracy i został przyjęty przez prezydium Komisji. Porządek dzienny to rozpatrzenie informacji ministra nauki na temat funkcjonowania uniwersytetów trzeciego wieku oraz funkcjonowania pozasystemowych form realizacji działalności naukowej i dydaktycznej.

Proszę o zabranie głosu pana ministra Macieja Gdulę, podsekretarza stanu w Ministerstwie Nauki i Szkolnictwa Wyższego.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Nauki i Szkolnictwa Wyższego Maciej Gdula:

Dzień dobry, witam państwa serdecznie. Pani przewodnicząca, bardzo dziękuję za zorganizowanie posiedzenia na ten ważny temat, jakim są uniwersytety trzeciego wieku.

One są istotne z kilku względów. Po pierwsze, dlatego że pozwalają na rozwój osób, które najczęściej kończą już aktywność zawodową, i są takim obszarem, takimi instytucjami, w których te osoby mogą uzupełniać wiedzę, rozwijać zainteresowania, a także utrzymywać kontakty społeczne, co jest niezwykle istotne.

Te uniwersytety są także ważne ze względu na to, że są ogniwem popularyzacji wiedzy. To jest jeden ze sposobów, w który naukowcy docierają do szerszej publiczności. Dzięki temu mogą mówić o wynikach swoich badań, o rozwoju nauki i znajdować zainteresowaną publiczność.

Myślę, że te uniwersytety są też ważnymi ogniwami w ogóle sfery publicznej w jakimś sensie, bo to są miejsca też, gdzie się dyskutuje o sprawach publicznych, gdzie porusza się ważne tematy, więc tego ogniwa nie powinniśmy lekceważyć.

Teraz tak. Jeśli chodzi o formę organizacyjną, bo to jest dość istotne, to tutaj dopuszczanych jest bardzo wiele form. Uniwersytety mogą działać jako stowarzyszenia, mogą działać jako fundacje, mogą być w strukturze uczelni. Te uniwersytety mogą organizować organizacje pozarządowe. To mogą być centra kształcenia ustawicznego. To mogą być wreszcie instytucje powołane przy domach kultury. Ta wielość form jest zaletą uniwersytetów trzeciego wieku.

Ponieważ tutaj czasami padają takie dezyderaty, żeby jakoś uporządkować uniwersytety, nadać im jakąś taką bardziej wyraźną formę organizacyjną. Dzisiaj ustawa o nauce i szkolnictwie wyższym nie definiuje w taki sztywny sposób uniwersytetów trzeciego wieku, dopuszcza ich organizowanie, i to jest moim zdaniem dobra forma funkcjonowania tych instytucji, bo one muszą odpowiadać na bardzo różne potrzeby bardzo różnych publiczności i dostosowywać się tak naprawdę do różnych środowisk. Część osób chce w uniwersytetach trzeciego wieku ewidentnie podnosić swoje kwalifikacje, co też jest ważne ze względu na uczestnictwo osób starszych w rynku pracy, a także w innych aktywnościach społecznych. One chcą się dokształcić, żeby wykonywać jakieś aktywności bądź prace. Ale część osób chce po prostu się spotykać i rozmawiać na ważne tematy.

Gdybyśmy starali się, jakby, domknąć, dodefiniować, wprowadzić bardziej formalne reguły organizacji uniwersytetów trzeciego wieku, to wtedy byśmy musieli wprowadzać ewaluację tych studiów, określać pewnie dokładniej. Do tego byłyby zmuszane uczelnie lub... pewnie uczelnie by to musiały robić – bardzo dokładnie definiować, kto na takie studia ma wstęp, czyli ograniczać tak naprawdę dostęp do tych form kształcenia i form kontaktu społecznego. Tak więc tutaj myślę, że zachowanie tej różnorodności jest po prostu atutem dla tych uniwersytetów, i ja tutaj nie widzę konieczności zmian w tym zakresie.

Jeżeli chodzi o pomoc dla uniwersytetów trzeciego wieku, jaką świadczy ministerstwo, czy programów, które uruchamia czy w których mogą znaleźć wsparcie uniwersytety trzeciego wieku, to przede wszystkim to się dzieje w ramach programu „Społeczna odpowiedzialność nauki” – tam po prostu są dofinansowywane uniwersytety trzeciego wieku. To jest program, który między innymi zakłada popularyzację, a w tym programie mogą uczestniczyć podmioty spoza ściśle zdefiniowanego systemu nauki, więc mogą to być na przykład stowarzyszenia, instytuty, towarzystwa naukowe i tak dalej – takie funkcjonujące w formie stowarzyszeń. Także w programie „Doskonała nauka” dofinansowywaliśmy różne działania, które są związane zarówno z problematyką osób starszych, jak i ich aktywności zawodowej i edukacyjnej.

Ostatnio w październiku przeprowadziliśmy ankietę dotyczącą funkcjonowania uniwersytetów trzeciego wieku. Teraz jesteśmy w trakcie jej dokładnego opracowywania, ale tutaj mogę państwu przedstawić jakieś wyniki.

Na ankietę odpowiedziało 140 szkół publicznych, czyli mniej więcej jedna trzecia. Z tych uniwersytetów i szkół wyższych, które odpowiadały – ale trzeba założyć, że odpowiadały te, które raczej częściej organizowały jakieś uniwersytety trzeciego wieku – to dwa na trzy uczestniczyły w jakichś formach kształcenia osób starszych i miały swoje uniwersytety trzeciego wieku. To jest dość wysoka liczba i nawet jeżeli założymy, że odpowiadała tylko jedna trzecia szkół, to pewnie jakieś takie wstępne założenie, że przynajmniej połowa szkół wyższych prowadzi uniwersytety trzeciego wieku, nie jest założeniem jakimś bardzo mylnym.

Teraz jak to wygląda, jeżeli chodzi o wiek tych osób, które funkcjonują w tych uniwersytetach trzeciego wieku? Tutaj to są osoby przede wszystkim 60+. To także potwierdza badanie GUS, które było opublikowane w 2023 r, dotyczyło roku akademickiego 2021/2022. Na uniwersytetach 82% to są osoby pomiędzy 60. a 79. rokiem życia i uczestników tych form kształcenia, tych aktywności związanych z uniwersytetem trzeciego wieku było 86 tys., osób. Tak więc to jest moim zdaniem dość dobry wynik, dość wysoki, bo to jest trochę poniżej 10%, jeżeli porównamy to z liczbą studentów w Polsce, więc to jest znacząca liczba. Chociaż oczywiście tutaj trzeba wziąć pod uwagę to, że ze względu na zjawisko starzenia się populacji i jednocześnie zmianę formy przeżywania wieku starszego, pewnie uniwersytety trzeciego wieku będą się rozwijać, bo osoby starsze będą zachowywały aktywność, będą chciały się rozwijać, będą chciały uczestniczyć w życiu publicznym.

Zatem pewnie uniwersytety powinny to traktować jako ważny obszar swojej aktywności i realizowanie tak zwanej trzeciej misji, to znaczy realizowanie wpływu społecznego. To jest jeden z elementów ewaluacji działalności naukowej, ale też w ogóle coraz więcej się o tym mówi, jeżeli chodzi o funkcjonowanie instytucji naukowych – że one muszą wpływać na życie społeczne, muszą pokazywać, że są potrzebne, i muszą rzeczywiście stawiać nie tylko na doskonałość naukową, ale na wpływ. O tym coraz częściej się mówi także w środowisku eksperckim, że doskonałość doskonałością – oczywiście to jest ważne,

że nauka musi być na jak najwyższym poziomie, musi być zrobiona zgodnie z regułami sztuki i tak dalej, muszą być innowacyjne badania, odkrycia i tak dalej – ale oprócz tego ważny jest wpływ. I ten wpływ realizować się będzie także przez uniwersytety trzeciego wieku.

My, jak państwo widzą, też jeżeli chodzi o to badanie, tę ankietę, monitorujemy sytuację i, jakby, będziemy wsparciem dla uniwersytetów, dla szkół wyższych, instytucji naukowych w organizowaniu tej działalności. Natomiast nie jesteśmy zwolennikami domykania tego systemu, sformalizowania go, bo to by zaszkodziło rozwojowi uniwersytetów trzeciego wieku i byłoby tak naprawdę czymś, co na pierwszy rzut oka wyglądałoby na wspieranie rozwoju, a tak naprawdę byłoby ograniczaniem pewnej spontaniczności, która jest konieczna, żeby uniwersytety trzeciego wieku dobrze funkcjonowały. Ja dziękuję.

Przewodnicząca poseł Krystyna Szumilas (KO):

Dziękuję bardzo. Czy pani Gałczyńska-Szymczyk, ekspertka w Departamencie Polityki Senioralnej Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, chciałaby dodać coś jeszcze?

Ekspertka w Departamencie Polityki Senioralnej Kancelarii Prezesa Rady Ministrów Karolina Gałczyńska-Szymczyk:

Tak, dziękuję. Karina Gałczyńska-Szymczyk. Właściwie nie, z wyjątkiem właśnie tego pierwszego zdania, które usłyszeliśmy, że rzeczywiście uniwersytety działają w bardzo różnych formach, że ta edukacja jest priorytetem. Ale również wiemy z obserwacji, z doświadczenia, że wiele uniwersytetów zaspokaja też taką potrzebę ogólnie aktywności społecznej seniorów. I tutaj jest właściwie do dyskusji, czy rzeczywiście tak powinno być. Czy gdzieś niektóre te uniwersytety tracą tę swoją pierwotną misję?

Z pewnością jest też tak, że tak się dzieje w takich miejscach, gdzie brakowało innych form aktywności dla seniorów, gdzie nie było klubów i tych innych miejsc, gdzie mogliby po prostu realizować te swoje potrzeby innego rodzaju. To jest do dyskusji, to jest pytanie, czy to jest właściwa ścieżka, jeżeli całkowicie w niektórych przypadkach tak się dzieje – ta aktywność społeczna, rekreacyjna, sportowa całkowicie dominuje tę misję edukacyjną.

To tyle, dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Krystyna Szumilas (KO):

Dziękuję bardzo.

Otwieram dyskusję. Kto z pań i panów posłów? Bardzo proszę.

Posel Renata Rak (KO):

Dzień dobry państwu. Panie ministrze, chciałabym powiedzieć, że ja tutaj postrzegam to, o czym państwo przed chwilą powiedzieli – ważny aspekt szczególnie związany właśnie z taką walką, może z izolacją seniorów. Szczególnie tych samotnych, tak naprawdę, bo okazuje się, że bardzo... odsetek kobiet wśród tych studentów jest dużo większy i często są to wdowy. Ta przynależność do jakiejś grupy, to budowanie więzi, nowe znajomości i ta współpraca są, wydaje mi się, bardzo istotne.

Ale też ważne są – o czym tutaj powiedziała pani przed chwilą, o tych różnych aktywnościach, chociażby aktywnościach ruchowych. Ponieważ na przykład te wszystkie gimnastyki, czy jest to basen, czy joga, tak naprawdę wpływają na kondycję fizyczną i tym samym podnoszą zdrowie naszych seniorów, a dodatkowo wykłady, które dotyczą także zdrowia, podnoszą także świadomość dbania o zdrowie, co jest oczywiście w tym wieku... w każdym wieku bardzo istotne, ale w tym szczególnie.

Ważny też jest temat związany z wdrażaniem seniorów do nowych technologii – te wszystkie zajęcia, które dotyczą właśnie chociażby informatycznych, komputerowych. To też ma duże znaczenie. Ale w ogóle ta nauka przez całe życie daje taką satysfakcję i podnosi samoocenę seniorów. To jest bardzo istotne.

Jestem tutaj zdecydowanie za. W moim Szczecinku działa uniwersytet trzeciego wieku. Także w powiecie działają takie uniwersytety, cieszą się ogromnym zainteresowaniem. Zatem, tak jak powiedział pan minister, pewnie będzie wzrastała liczba takich uniwersytetów, ale one przynoszą zdecydowanie tylko i wyłącznie pozytywny wpływ zarówno seniorom, jak i całej lokalnej społeczności. Tak że dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Krystyna Szumilas (KO):

Dziękuję. Kto jeszcze? Pani poseł, proszę.

Posel Iwona Małgorzata Krawczyk (KO):

Szanowny panie ministrze, pani przewodnicząca, szanowni państwo, z ogromną uwagą wsłuchiwałam się, jak pan minister mówi o walorach uniwersytetów trzeciego wieku i o tym, jaką funkcję one pełnią. Ja oczywiście się zgadzam. Sama jestem sygnatariuszką powstania takowego uniwersytetu na terenie miasta, z którego pochodzę.

Powiedział pan też, panie ministrze, o różnych formach funkcjonowania. Natomiast ja bym chciała powiedzieć, że tych seniorów mamy nie tylko w miastach, nie tylko w aglomeracjach, ale seniorów mamy także poza miastami. W związku z powyższym, w środowiskach wiejskich, tych gminnych potrzeba uczestnictwa w tego typu zajęciach jest ogromna, co widać wówczas, kiedy w domach kultury jest animator, który potrafi te środowiska zintegrować. Gorzej jest, jeżeli takowego animatora nie mamy. Stąd też moje pytanie: co zrobić, w jaki sposób zacząć formalizować takie, nawet pod egidą uniwersytetów trzeciego wieku, na terenach wiejskich? Czy jest jakiś pomysł, aby organizacyjnie wesprzeć powstawanie takowych uniwersytetów właśnie poza miejscami, o których mówimy? Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Krystyna Szumilas (KO):

Dziękuję bardzo. Pan przewodniczący Różyński i jeszcze pani poseł Bielawska.

Posel Wiesław Różyński (PSL-TD):

Pani przewodnicząca, panie ministrze, włączając się w dyskusję, popieram tutaj moją przedmówczynię, koleżankę poseł, że właśnie wyjście do środowisk dalej, poza większe aglomeracje, jest jak najbardziej wskazane. Z racji swojego zawodu, realizując zadania polityki społecznej w regionalnym ośrodku w Lublinie, poprzez współpracę z uniwersytetem Marii Skłodowskiej założyliśmy kilka. I nie chciałbym tego, jak pan minister mówił, profesjonalizować, tylko właśnie ta forma, która jest wzbogacana o właśnie tradycję tej kultury wcześniejszej, historycznej, ale i również ta nowoczesność. I te zajęcia są naprawdę, jeśli tu przy współpracy czy profesorów, to już bardziej może w formie takiej wspólnej integracji.

Ale co jest ważne? Ważne są właśnie osoby. Tak jak pani wspomniała – pracownicy domów kultury czy innych ośrodków związanych z kulturą. Ale również środki, bo niejednokrotnie zorganizowanie takiego spotkania to jest wynajęcie różnego rodzaju pomieszczeń, wyjazd, przygotowanie, integracja i ta działalność związana. Ponieważ nie wszystkie zajęcia są tylko i wyłącznie, tak jak wcześniej wspomniano, integracyjne; są poznawcze, wiele dziedzin wprowadzających w życie – to, czego przez całe życie dla niektórych osób brakowało, bo była praca, był obowiązek dzieci. Naprawdę ta radość tej jesieni życia jest czymś fajnym, jeśli to będzie zagospodarowane właśnie w takiej formie czasu nauki z integracją, z zabawą. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Krystyna Szumilas (KO):

Dziękuję. Pani poseł Bielawska.

Posel Sylwia Bielawska (KO):

Pani przewodnicząca, panie ministrze, szanowni członkowie Komisji, z uwagą przeczytałam raport oraz wysłuchałam tych informacji, które tutaj przedstawił pan minister. Oczywiście to, czy te uniwersytety są potrzebne czy nie, jest bezdyskusyjne – wszyscy o tym wiemy. Pochodzimy z różnych regionów i doskonale zdajemy sobie sprawę, jak ważne one są dla części jej społeczeństwa i jak bardzo powinniśmy te uniwersytety wspierać.

Przyłączam się tutaj, jak gdyby, do głosu moich poprzedników, że powinniśmy zwrócić większą uwagę na wsparcie i powstawanie tego typu placówek właśnie w terenach wiejskich bądź w mniejszych miastach, dlatego że tam bardzo często chęć zaangażowania się w tego typu inicjatywy jest bardzo duża, natomiast umiejętności o charakterze organizacyjnym są dość słabe i należałoby tych ludzi po prostu wesprzeć również tym zakresem.

Natomiast w przygotowanym sprawozdaniu zainteresowały mnie trzy kwestie i do nich chciałabym się odnieść i zadać pytanie.

Jedna z tych kwestii to jest kwestia związana z planowanym przy współpracy z Centrum Nauki Kopernik wzmocnieniem oferty dla seniorów w ramach SOWA [stref odkrywania, wyobraźni i aktywności]. Już powiem, dlaczego o to pytam. Znaczący, interesowałyby mnie konkrety, kiedy i jak to będzie wyglądać. A pytam o to dlatego, że w Wałbrzychu mamy właśnie taki punkt i dwa razy do roku organizowaliśmy, z własnej inicjatywy, tego typu spotkania właśnie dla seniorów. Wystarczyło, że wrzuciliśmy informacje o tychże spotkaniach na stronę internetową, i liczba wolnych miejsc w ciągu 10 minut... po prostu wszystkie wejściówki były rozdane. Czyli to jest również rzecz i inicjatywa, która jest przez seniorów bardzo oczekiwana. Oni wielokrotnie się zwracali do mnie, jeszcze jako wiceprezydentki, z prośbą o ufundowanie im właśnie albo wyrażenie zgody, żeby mogli korzystać z tego typu działań. Bardzo sobie tego typu spotkania, które tam im organizowaliśmy, chwalili i domagali się – w ankietach ewaluacyjnych, które robiliśmy co roku w trzech uniwersytetach, które działają na terenie miasta, co roku podkreślali to, że warto, żeby tego typu działania były.

Z tym pytaniem związane jest, jak gdyby, pytanie drugie, które też wynika między innymi z raportu, że te jednostki w postaci uniwersytetów trzeciego wieku będą mogły ubiegać się o wsparcie finansowe na realizację projektów. Czy my możemy liczyć na to, że dostaniemy od państwa wcześniej informacje o tym, kiedy, gdzie i jak będzie można składać wnioski o tego typu dofinansowanie? Jest to bardzo ważna kwestia dla nas, ponieważ do naszych biur poselskich wielokrotnie zwracają się właśnie osoby, które moderują życie seniorów w danych miejscowościach, i podpytują nas o możliwości uzyskania środków na inicjatywy, które chcą dla seniorów organizować.

I trzecie pytanie – pytanie, które dotyczy tej platformy edukacyjnej z kursami typu MOOC [ang. *massive open online courses*] Navoica. Przyznam szczerze, że mimo iż mocno interesuję się różnymi możliwościami, również cyfrowymi, sama pierwszy raz słyszę o tej platformie i prosiłabym o trochę więcej informacji na jej temat. I zatem proponowałabym, być może, jakąś akcję informacyjną na ten temat. My chętnie jako posłowie będziemy w swoim terenie również pośredniczyć. Możemy być taką forpocztą, która będzie informować o tego typu inicjatywach, bo ona jest również bardzo ważna. I znowu pozwolicie państwo, że sięgnę tutaj do mojego przykładu wałbrzyskiego. My również prowadziliśmy taką platformę, którą stworzyliśmy właśnie dla seniorów. Proszę mi wierzyć, że ona po pół roku miała statystykę odwiedzin znacznie większą niż na przykład portal z informacjami miejskimi.

Przewodnicząca poseł Krystyna Szumilas (KO):

Dziękuję bardzo. Czy ktoś jeszcze z... Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Piotr Kandyba (KO) – spoza składu Komisji:

Szanowna pani przewodnicząca, szanowni państwo, tak się składa, że po Michale Szczerbie odziedziczyłem zespół parlamentarny do spraw uniwersytetów trzeciego wieku i jestem po wielu rozmowach właśnie z przedstawicielami tego bardzo sympatycznego, aktywnego ruchu.

Teraz największym problemem, tak jak widzę, to jest temat wspierania finansowego, bo okazuje się, że na uniwersytety często przychodzą ważni ludzie, nawet ze środowisk uniwersyteckich, i chcą za to pieniądze. I teraz pytanie: czy faktycznie nie możemy w jakiś sposób wesprzeć mocniej tego ruchu?

A z drugiej strony – czy jest współpraca między uniwersytetami trzeciego wieku w różnych miejscach a uniwersytetami typu: Jagielloński, Warszawski i tak dalej? Ponieważ mam wrażenie, że tam jest troszeczkę jakaś luka, która może powodować, że te uniwersytety jednak kuleją w wielu miejscach.

Poza tym zgadzam się, że ten ruch spontaniczny w tej chwili jest zdecydowanie bardziej pożyteczny, że próba uregulowania prawdopodobnie by nam przeszkodziła.

Też zgadzam się z panią, że często jest tak, że w związku z tym, że nie ma kadry, która, że tak powiem, edukuje i coachuje, seniorzy idą w kierunku ćwiczeń, kierunku sportu i tak dalej. Czy to jest dobre? Pewnie każda aktywność w tym wieku jest bardzo dobra. Ale być może powinniśmy faktycznie trochę zmienić priorytety i ta warstwa edukacyjna, jak byśmy wsparli bardziej, bardziej nawiązali kontakty uniwersyteckie i pomogli, byłaby chyba jeszcze lepsza. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Krystyna Szumilas (KO):

Dziękuję. Czy jeszcze ktoś z państwa posłów?

Ja sobie pozwolę zadać też pytanie, bo rzeczywiście idea uniwersytetów trzeciego wieku jest takim działaniem, które naprawdę jest bardzo potrzebne i ta idea bardzo dobrze wpisała się w działalność z jednej strony społeczną, ale z drugiej strony również w edukacyjną. I my oczywiście dzisiaj na posiedzeniu Komisji pytamy o to, w jaki sposób uczelnie wyższe pomagają i wpływają na to, żeby te uniwersytety trzeciego wieku pełniły też swoją funkcję edukacyjną, natomiast, żeby te uniwersytety działały w swoich środowiskach albo żeby można było również organizować te uniwersytety trzeciego wieku w środowiskach wiejskich, potrzebna jest szersza współpraca.

Moje pytanie dotyczy współpracy z samorządami terytorialnymi. Czy pewne rozwiązania nie powinny jednak iść w takim kierunku, że w tworzenie, finansowanie, ale też wspieranie uniwersytetów trzeciego wieku powinny się włączyć nie tylko uczelnie wyższe, ale również samorządy terytorialne? Ponieważ to jest jednak działalność na rzecz pewnej grupy wiekowej, aktywizacja osób starszych – bardzo korzystna też dla rozwoju lokalnych społeczności.

Dlatego chciałabym zapytać: jak wygląda ta współpraca? Czy są rozważane jakieś rozwiązania, które by pomogły w organizowaniu tej współpracy? I czy przyszłościowo też planujecie oprócz tego, o czym mówiłam, jakieś rozwiązania, które by wspierały, pomagały, rozwijały uniwersytety trzeciego wieku tam, gdzie one są najbardziej potrzebne, czyli na przykład na terenach wiejskich? Czy myślicie również dodatkowo o jakiś rozwiązaniach nie formalizujących, ale rozwiązaniach, które by pomogły w rozwoju tego ruchu? Dziękuję.

Zapytam jeszcze przedstawicieli strony społecznej. Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos? Nie widzę.

W takim razie oddajmy głos panu ministrowi.

Podsekretarz stanu w MNiSW Maciej Gdula:

Bardzo państwu serdecznie dziękuję za te głosy. One są ważne i pokazują kilka problemów, z którymi będziemy się mierzyć w kolejnych latach.

Zacznę od tego, co się przebiegało w zasadzie we wszystkich tych wypowiedziach, to znaczy pytania, jak pomóc uniwersytetom poza dużymi ośrodkami, gdzie i tak istnieje dość duża oferta kulturalna, oferta różnorodnych aktywności, i jak dotrzeć tam, gdzie tej oferty nie ma tak wiele, jest skromniejsza.

Tutaj ministerstwo już angażuje się w rozmaite działania. Dziękuję, że pani posłanka wspomniała o SOWA, bo one są istotną częścią takiej aktywności popularyzatorskiej, ministerstwa i oczywiście Centrum Nauki Kopernik – które jest moim zdaniem niezwykle udaną instytucją, z której wszyscy powinniśmy się cieszyć, niezależnie od tego, z jakiej opcji politycznej jesteśmy, bo ona po prostu bardzo dobrze działa i jest niezwykle aktywna, niezwykle twórcza. Ja tam bardzo lubię przychodzić – zawsze jest coś nowego. Ten zespół jest niesamowity. Tutaj rzeczywiście dyrektor Firmhofer zbudował bardzo, bardzo ciekawą i żywą instytucję.

I teraz te SOWA, które są w małych miastach... Ja ostatnio otwierałem taką w Sieradzu – tam ta instytucja, ta SOWA jest umieszczona w bibliotece, bo lokalne społeczności oferują, muszą mieć miejsce, gdzie SOWA zostaną założone. Tam muszą być po prostu pomieszczenia, muszą być osoby, które są w stanie otworzyć, prowadzić zajęcia i tak dalej. I teraz w tych SOWA, oprócz aktywności w oczywisty sposób nakierowanej na dzieci, bo tam są różne maszyny, takie ćwiczenia, które pokazują na przykład ograniczenia ludzkiego umysłu i także jego możliwości, te SOWA mają rozwijać popularyzację i aktywizację skierowaną do seniorów.

To jest na razie projekt bez wyraźnych dat, który jest też powiązany z innym pomysłem – tutaj dla mnie to jest też dużą zaletą tego pomysłu – wciągania naukowców rzeczywiście w popularyzację. To znaczy, żeby oni jeździli do SOWA, opowiadali o swoich badaniach i co więcej, żeby wciągali ludzi do tych badań. To jest zupełnie nowy wymiar tak naprawdę aktywności naukowców. To się nazywa po angielsku *citizen science*, to jest nauka obywatelska – wykorzystuje się aktywność ludzi, ich zasoby, kompetencje,

wolny czas, żeby wspomagać badania naukowe. Na przykład w SOWA przygotowywane są takie... czy wśród pomysłów są między innymi takie, żeby ludzie byli zaangażowani w zbieranie preparatów grzybów – że to pozwala wesprzeć aktywność polegającą na katalogowaniu gatunków grzybów w Polsce. I to jest rzeczywiście niesamowicie ciekawe, bo też zwiększa możliwości samej nauki. To nie jest tylko tak, że naukowcy przyjdą i bardzo mądrze opowiedzą o tym, co sami robią, żeby oświecać ludzi, ale rzeczywiście korzystają z aktywności ludzi, żeby mieć wsparcie w swoich własnych badaniach. To jest naprawdę niezwykle ciekawe i, jakby, obie strony z tego korzystają.

Nie znamy żadnych dat na ten moment, które byśmy mogli podać, kiedy ten program ruszy pełną parą, ale jesteśmy cały czas w kontakcie z Centrum Nauki Kopernik i, jakby, jesteśmy gotowi wspierać tę instytucję.

Jeżeli chodzi o obecność na tych terenach, powiedzmy, poza wielkimi aglomeracjami, to zobowiązuję się, że porozmawiam z KRASP [Konferencja Rektorów Akademickich Szkół Polskich] na ten temat, czy byłiby w stanie bardziej zaangażować się w pomoc tym uniwersytetom.

Przy tym musimy pamiętać o jednym – że ta nazwa „uniwersytet” może być trochę myląca. Ponieważ to nie jest tylko tak, że w uniwersytetach trzeciego wieku powinni występować wyłącznie profesorowie czy osoby robiące najnowsze badania – oni powinni być częścią aktywności tych uniwersytetów. To nie jest tak, że uniwersytet trzeciego wieku jest, nie wiem, mniejszym uniwersytetem czy uniwersytetem dla osób starszych. To jest pewien... Tam powinniśmy, jakby, uznać to, że to jest nobilitujące, ale żeby nam nie zniknęło z oczu to, że to są instytucje edukacyjne i organizujące różnego typu aktywności. I ja bym tego nie redukował. W tej dyskusji na temat tego, czy to powinno być bardziej edukacyjne, czy bardziej otwarte na różnego typu aktywności, jestem zdecydowanie po tej stronie różnorodności działań tych instytucji.

Przyznam, że państwo mnie też zainspirowali. Być może trzeba rzeczywiście się zastanowić nad zrobieniem jakiegoś programu wsparcia dla tych uniwersytetów trzeciego wieku, które działają poza wielkimi miastami, w formie, nie wiem, może jakiegoś zadania zleconego ministerstwu. Przy tym tutaj przychylam się do tego, co powiedziała pani przewodnicząca – ministerstwo nie weźmie na siebie całych kosztów związanych z funkcjonowaniem tych uniwersytetów. Także z tego względu, że sama nauka potrzebuje pieniędzy i cały czas tutaj jest napięcie, jeżeli chodzi o poziom tych nakładów. Zatem możemy jakimiś skromnymi środkami wesprzeć te uniwersytety trzeciego wieku, ale tutaj jest spora przestrzeń dla samorządów, które powinny też współpracować z uczelniami. Myślę, że to też będzie...

Głos z sali:

One współpracują.

Podsekretarz stanu w MNiSW Maciej Gdula:

Współpracują – ale także w tym zakresie uniwersytetów trzeciego wieku. Myślę, że to będzie korzystna współpraca.

Jeżeli chodzi o konkursy, to my zawsze ogłaszamy na stronach nabór do konkursów, do programów. Na przykład „Społeczna odpowiedzialność nauki” będzie miała niedługo kolejne otwarcie na początku przyszłego roku, zachęcamy do udziału.

Muszę też coś powiedzieć – żeby mnie państwo źle... nie wyczuwali jakichś złych intencji – ale też potrzebna jest aktywność drugiej strony w tym zakresie, bo to nie jest... Na przykład widzimy po tym, jak wygląda mapa SOWA, że ich jest więcej w Polsce Środkowej i Zachodniej niż na ścianie wschodniej. Być może dlatego też... To nie musi być dowód na to, że tylko w zachodniej Polsce warto to rozwijać, być może wręcz przeciwnie – trzeba ten program, na przykład z zadania zleconego, skierować bardziej na wschód, żeby tam animować.

Ale potrzebna jest sama aktywność oddolna, bo bez tej aktywności ciężko jest też zmobilizować drugą stronę. Tutaj wiele się będzie opierało na dobrej woli różnych aktorów i na takiej... To nigdy nie będzie działalność, z której będą, nie wiem, wielkie profity naukowe dla naukowców – poza tą działalnością nauki obywatelskiej. To zawsze będzie wymagało pewnej dobrej woli ze strony naukowców, jeżeli o nich mówimy,

żeby zaangażować się w uniwersytety trzeciego wieku, i oni też muszą się spotkać z zainteresowaniem. To znaczy, to musi być tak, że ta aktywność oddolna występuje, żeby nastąpiło spotkanie i jakieś działania, z których będzie się brała dyskusja, satysfakcja, jakiś rozwój.

Jeżeli chodzi o... Ostatnia rzecz. Ta Navoica to jest platforma rozwijana już od 10 lat, teraz zarządza nią Ośrodek Przetwarzania Informacji. Ona zawiera kursy e-learningowe i wykłady. Te MOOC to są wykłady takie dostępne dla wszystkich. Myślę, że to też jest niezłe, jeżeli chodzi o pokonywanie tych barier przestrzennych. Zgadza się, że tutaj przydałaby się pewna akcja informacyjna i myślę, że to jest coś, na co musimy postawić. Będę rozmawiał z panią dyrektorką też o tym, że potrzebne jest i tworzenie treści do Navoica, i po prostu propagowanie jej istnienia i tego, że ona może być używana nie tylko przez studentów, ale także przez osoby starsze. Dziękuję serdecznie.

Przewodnicząca poseł Krystyna Szumilas (KO):

Dziękuję bardzo. Na tym zakończyliśmy dyskusję na temat uniwersytetów trzeciego wieku. Zamykam dyskusję.

Porządek dzienny posiedzenia został wyczerpany. Zamykam posiedzenie. Dziękuję panom i paniom posłom, dziękuję gościom.